

Gazeta Lipnowska

Organ Powiatowego Związku Komunalnego.

Abonament

wynosi rocznie 10,80 zł, kwartalnie 2,70 zł, miesięcznie 90 gr Z dostawą pocztową zł 2,89 kwart., 97 gr miesięcz.
-: Wszystkie urzędy pocztowe przyjmują prenumeratę. -:

Ogłoszenia

Ogłoszenia: $\frac{1}{2}$ str.=120 zł. $\frac{1}{4}$ =70 zł. $\frac{1}{8}$ =40 zł. $\frac{1}{16}$ =20 zł.
Częstsze ogłoszenia rabat. Wszystkie biura reklamowe przyjmują ogłoszenia. Cena egz. pojedyncz. 40 gr.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą przeszkód w zakładzie, strajków lub tp., wydawnictwo nie odpowiada za niedostarczenie pisma, a prenumeratorki nie mają prawa do odszkodowania.

№ 29.

Lipno, dnia 15 września 1929 r.

Rok I

Stan ozimin w świetle tegorocznych doświadczeń.

Kryzys w rolnictwie powstał dzięki trwającej już od dłuższego czasu niższe cen zboża spowodowuje zmniejszenie się zużycia nawozów sztucznych w większości gospodarstw rolnych.

Nie zaprzeczając słuszności stanowiska rolników, starających oszczędnie gospodarować nawozami, musimy tu jednak zaznaczyć, że jak sypanie ich w nadmiarze nie przyniesie gospodarstwu korzyści, tak znów z drugiej strony zupełne powstrzymanie się od nabywania nawozów spowoduje tak dużą niżkę plonów, że gospodarstwa w ten sposób prowadzone tembardziej nie będą mogły pokryć wszystkich wydatków i dać jeszcze pewien zysk swemu właścicielowi.

Słuszność tego twierdzenia uwydatni się jeszcze bardziej, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że rolnik nie może nigdy przewidzieć, po jakiej cenie będzie sprzedawał zboże, które dopiero za rok wyprodukuje i jak nabywając ubiegłej jesieni nawozy, nie spodziewał się napewno tak niskich cen zboża, tak powstrzymawszy w tym roku zupełnie od ich zakupna, może natrafić w roku przyszłym na zupełnie odwrotne zjawisko.

Tutaj chciałbym zwrócić uwagę rolników, że oprócz nawożenia wiele innych czynników odgrywa również decydującą rolę na ostateczny plon. Najważniejszymi z nich i zależnymi całkowicie od woli rolnika są: czas siewu, gęstość i uprawa przedsięwzięta. Aby dać ścisłą odpowiedź na tę tak ważną dla rolników zagadnienie założyłem na polu w Głodowie doświadczenia, wyniki których jeszcze przed siewami chcę podać do ogólnej wiadomości. Dla braku czasu nie mogę jednak podać już doświadczeń całkowicie opracowanych, a ograniczę się na podaniu tylko średnich plonów, bez procentowych wahań itd., które dadzą jednak czytelnikom możliwość zorientowania się w tem całym zagadnieniu.

Dla zbadania wpływu czasu siewu żyta na wysokość siewów założyłem doświadczenie w 5-krotnym powtórzeniu, siewając żyto w trzech terminach, które z odpowiadającymi im zbiorami podaję w tabelce.

Data siewu	Plon średni z ha w cent. mtr		Plon średni z morgi		% wahań ziarna
	ziarna	słomy	ziarna	słomy	
17. IX.	40.2	69.24	22.41	38.78	4.5
28. IX.	39.06	65.62	21.87	36.75	3.5
9. X.	37.76	64.48	21.15	36.10	3.3

Z wyników tych widzimy, że mimo zeszłorocznej długiej jesieni, która dała możliwość nawet i późno sianemu zbożu dostatecznie się zakorzenić i rozkrzewić, plony z późniejszych terminów siewu, choć absolutnie biorąc wysokie, są jednak znacznie niższe.

Różnice te nawet przy dzisiejszych cenach stanowią równowartość 30 zł z morgi, co jednak jest sumą bardzo poważną.

Jest to również wskazówką dla tych rolników, którzy siewając późno, zbierają jednak dość dobre plony, że pośpieszywszy się z siewem mogliby mieć plon jeszcze lepszy.

Wpływ gęstości siewu i rozstawienia rzędów ilustruje następująca tablica.

Ilość wysiewu w kg.		Rozstawienie rzędów	Plon śr. ziarna z ha w c. m.	Zniżka w stosunku do najw. plonu w klg. na 1 ha
na ha	na morg.			
134.0	75.0	10 cm.	28.13	0
91.7	51.4	10 "	25.44	269
95.0	53.2	15 "	23.94	419
82.5	46.2	15 "	24.10	403
82.0	45.9	20 "	24.08	405
67.5	37.8	20 "	23.63	450
68.0	38.0	25 "	23.38	475
81.0	45.4	7.5-2.9	26.10	203

Widzimy z niej, że zalecany przez niektórych rzadki siew nie tylko nie daje w naszych warunkach lepszych wyników, ale nawet duże straty wzrastające w miarę zmniejszenia się ilości wysiewu.

Tylko przy rozstawianiu rzędów 15 cm. rzadszy wysiew dał o 16 klg. z hektara (9 klg. z morga) więcej od gęstszego, zwykła ta jest jednak tak mała, że leży całkowicie w granicach błędu doświadczenia i jako taka nie może być brana pod uwagę. Z rzadszych siewów na uwagę zasługuje tylko siew pasowy, który przy jednakowej ilości wysiewu dał najlepszy wynik ze wszystkich rozstawień rzędów, co każe przypuszczać, że siewając pasowo moglibyśmy otrzymać i przy gęstości dotychczas ogólnie stosowanej „t j. 70-80 kg. na morg” dobre wyniki.

Jeżeli chodzi o wybór ziarna siewnego to odgrywa tu rolę odmiana i dorodność oraz czystość ziarna. Z odmian żyta najbardziej rozpowszechnionych w naszej okolicy Petkus daje dobre wyniki przy nabywaniu jego, wskazanem jest jednak brać

go z hodowli krajowych, gdyż zagraniczny jest mniej odporny na nasze warunki klimatyczne. Zamiana żyta Petkuskiego na inne będzie mogła być dopiero wtedy wskazana, gdyby jakaś inna odmiana okazała się lepszą w ciągu kilkuletnich doświadczeń.

Z badanych na polu Doświadczalnym pszenic, czołowe miejsca zajęły: Graniatka Dankowska nadająca się na grunta lepsze, Konstancja, Ostka biała Pułaska, udająca się i na lżejszych glebach, oraz Dańkowska Selekcyjna — mniej wymagająca co do gleby od Cyraniетки.

Jeśli chodzi o porównanie wartości przed-siewnej to ponieważ w roku ubiegłym nie mogłem z powodu braku miejsca na Polu Doświadczalnym założyć doświadczeń uprawowych podaję tu tylko wynik otrzymany w Zakładzie Doświadczalnym w Starym-Brześciu z uprawą pod żyto.

Uprawa	Plon z ha w	
	ziarna	słomy
Orka 3 tygodnie przed siewem . .	30.8+1.1	52.8+1.32
Podorywka 3 tygod. przed siewem, orka i broną przed siewem . . .	26.5+0.29	48.8+0.63
Podorywka 3 tygod. przed siewem, orka i Campell tuż przed siewem	29.3+0.25	52.8+1.55
Podorywka 3 tygod. przed siewem, orka i wał gładki tuż przed siewem	28.0+0.41	49.0+0.41

Doświadczenie to potwierdza znaną zasadą, że orka przed samym siewem daje bardzo złe rezultaty. Jeżeli już jednak ktoś z jakichkolwiek powodów opóźni się z orką to winien rolę przed siewem zwałować, starając się używać do tego wałka Campella, który daje lepsze rezultaty od gładkiego.

Kierownik Pola Doświadczalnego w Głodowie.
Inż. Zygmunt Noakowski.

Z życia w Karnkowie.

Wieś Karnkowo, jedna z najpiękniejszych miejscowości w powiecie Lipnowskim, z długoletnią tradycją historyczną, związaną nierozłącznie z historią starożytnego i zasłużonego rodu Karnkowskich, żyje intensywnym życiem własnym i rozwija się nader pomyślnie dzięki pracy działaczy społecznych na czele z braćmi Janem i Stanisławem Karnkowskimi. Na czoło organizacji społecznych wysuwa się Ochotnicza Straż Pożarna dzięki pracy Zarządu na czele z prezesem Wacławem Kępińskim i Sztabu na czele z naczelnikiem Stanisławem Karnkowskim. Wszystkie inspekcje wykazały wybitną pracę drużyny Karnkowskiej. Tabor Straży złożony z dwóch sikawek i odpowiedniej ilości beczkowsów i innych narzędzi, jest w doskonałym stanie. Drużyna chociaż młoda jednak zajęła przodownicze miejsce wśród drużyn w powiecie, czego dowodem iż drużyna karnkowska, jako czołowa w swoim czasie została wysłana na zawody wojewódzkie do Warszawy.

W uznaniu zasług Zarząd Okręgowy w roku bieżącym tytułem nagrody ofiarował Straży w Karnkowie drabinę Szczerbowskię.

Orkiestra strażacka, złożona przeważnie z młodych chłopców, wywiązuje się ze swego zadania znakomicie.

Dwór rodu Karnkowskich związany ze wsią długowiekową tradycją, wszystkie poczynania społeczne popiera, a Ksiądz Proboszcz Nowakowski wszystkim błogosławi i współdziała w tej pracy.

Nieodżałowanej pamięci dziś nieżyjący Ignacy Karnkowski był duszą i inicjatorem tych wszystkich poczynañ, wdowa po Nim i dzieci Jego testament swego zacnego rodzica realizują. Śp. Ignacy Karnkowski ofiarował piękny plac pod budowę domu ludowego (remizy strażackiej) i oto dzisiaj Ochotnicza Straż Pożarna ma już około 100.000 cegły własnej. W piwnicach domu ludowego ma się mieścić współdzielcza piekarnia i mleczarnia, oraz sklep spożywczo-kolonjalny, duża zaś sala z szatnią, biblioteką i t.p. ma służyć jako ognisko kultury.

Szczęść Boże szlachetnym zamierzaniam!

Braterskie podanie sobie ręki dworu, wsi i Plebanji stworzyć może cuda i wierzymy, że w niedalekiej przyszłości wieś Karnkowo stanie się wzorową wsią w powiecie Lipnowskim.

Słyszeliśmy, że w planach pracy jest i budowa łaźni, jesteście ciekawi kiedy prędzej będzie zbudowana łaźnia czy w Lipnie, czy też w Karnkowie.

Nie podając szczegółowego opisu całej pracy z powodu braku miejsca, to ogólnie stwierdzić możemy, że w Karnkowie panuje idealna harmonia społeczna, która jest dowodem, że czynnik państwowy społeczny pokonał hydrę rozpano²zonego partyjnictwa, które to partyjnictwo uniemo²liwiało jakąkolwiek pracę.

W dniu 1 września br. odbyła się piękna zabawa z loterią fantową i tańcami w parowie karnkowskiej. Zabawę zaszczycił swoją obecnością vice-Starosta p. Feliks Kawczyński i prezes Okręgowego Związku Straży Pożarnych dr. Kazimierz Keller. Na zabawę przybyło sporo lipnowian, oraz część drużyny lipnowskiej z Naczelnikiem p. Cezarym Witeckim. Zabawa dała poważny sukces moralny i materialny, a czysty dochód przeznaczony został oczywiście nie na co innego, jeno na budowę strażackiego domu ludowego.

Cześć działaczom społecznym w Karnkowie!

Łączcie się obywatele w jedną silną gromadę, bo organizacja to potęga i siła!

Szczęść Boże szlachetnej pracy!

Życie Bobrownik.

Meljoracje rolne.

Z inicjatywy znanego na gruncie tutejszym społecznika rolnika Kłonowskiego z Polochnowa, przy życzliwej pomocy urzędnika naszego Starostwa p. Winnickiego i Instruktora rolnego C. T. R., którzy nie szczędząc trudów kilkakrotnie przyjeżdżali na miejsce dla udzielenia wyjaśnień i pomocy, zostaje zorganizowana spółka wodna mająca na celu doprowadzenie do kultury kilkaset mórg łąk, które dziś jako bagna nie dają prawie zupełnie dochodów. Aczkolwiek dotychczas nie wszyscy jeszcze okoliczni mieszkańcy przystąpili do takowej spółki, w najbliższym czasie napewno to uczynią, rozumiejąc własny w tym interes, a gdy pracę będą ukończone, nie zapomną w swej pamięci wdzięczności osobom, które się do tego przyczyniły.

Nowe letnisko.

W miejscowości Brzeźno położonej 8 klm. od Lipna, będącej jakby wysepką pośród lasów sosnowych nad rzeczką Mień i jeziorami Brzezińskimi, w ostatnich czasach przybywa rok rocznie bardzo dużo letników z miast, którzy są z tego uroczego letniska bardzo zadowoleni. Jediną bolączką Brzeźna jest zła komunikacja, gdyż droga do Lipna, aczkolwiek ostatnio ulepszona na terenie gminy Bobrowniki, jest niemożliwą do przejazdu szczególnie we wsi Biskupiance, gm. Kłokock. Tak letnicy jak i mieszkańcy Brzeźna mają jednak nadzieję, że samorząd Powiatowy przyczyni się w niedalekiej przyszłości do połączenia szosy Lipna z wsią.

Samo Brzeźno ma swoją historję, gdyż położone nad rzeką Mień jako większa miejscowość znana była już od bardzo dawna, a w początkach 19 wieku miała nawet pretensje być miastem, rozwijał się tu domowy przemysł włókienniczy, który był uprawiany przez specjalnie sprowadzanych tkaczy z Niemiec. Istniała tu również fabryka papieru, oraz Hamernia i młyn wodny. Była też dawniej parafia katolicka. Jednakże zastosowanie siły parowej w przemyśle przyczyniło się do upadku przemysłu ręcznego. i tak Brzeźno wróciło do swego poprzedniego stanu, aby znów wypłynąć obecnie już jako letnisko, zyskując coraz większy rozgłos z powodu swego uroczego położenia wśród lasów. Na uznanie zasługuje obywatelskie stanowisko właściciela majątku Brzeźno p. Tymienieckiego, który nie szczędząc nakładów, chce stworzyć wieś nowoczesną, nie zapominając i o starych zabytkach: gdyż przystąpił przy pomocy gospodarzy Wolina Nowińskiego i innych do wyremontowania kościoła z dawnych czasów.

Niezwykła burza.

W nocy z dnia 31 sierpnia na 1 września od godz. 10 wieczór do 2 w nocy nad tutejszą okolicą szalała straszna burza jakiej już bardzo dawno nie pamiętają tutejsi mieszkańcy.

Niezwykła ilość uderzeń piorunów spowodowała bardzo wielkie straty. We wsi Piaski gospodarzowi Markwatowi piorun uderzył w stodołę, która doszczętnie spłonęła, zaś w folwarku Maliszewo również od pioruna spłonął stóg zboża. We wsi Winduga piorun uderzył w dom Hermana Gackiego i przeleciawszy przez górę i sień do mieszkania poraził w nogę właściciela siedzącego na łóżku, a jego żonę w rękę, poczem wypadł przez okno, które wyrwał w całości. Dom Gackiego byłby niewątpliwie spłonął, lecz na szczęście jest ogniotrwały, co powinno być przykładem, aby nasze budynki kryte były ogniotrwale, bo przy takim żywiole, jakim jest burza „Strzeżonego Pan Bóg strzeże!”

Bobrowniczanie

Posiedzenie Wydziału Wojewódzkiego.

W dniu 30. VIII. b. r. odbyło się pod przewodnictwem Wojewody inż. Stan. Twardo XVI posiedzenie Wydziału Wojewódzkiego Warszawskiego.

Na zebraniu tem zatwierdzono pożyczki, zaściągnięte przez Powiatowe Związki Komunalne:

w powiecie lipnowskim na budowę szkół, w powiecie sochaczewskim na urządzenie składu materiałów ogniotrwałych w sumie 60.000 zł, w powiecie pułtuskim — na kupno ośrodka Skłudy w sumie zł. 150.000. Zaliczono drogi: Płońsk-Raciąż-Szreńsk-Kuczbork-Wielki Przełęk do kategorii dróg wojewódzkich. Uchwalono wybory uzupełniające do Sejmiku Pow. Skierniewickiego z Rady Gminnej gminy Kowiesy oraz do Sejmiku w powiecie przasnyskim z Rady Miejskiej m. Chorzele.

Rozwiązano Radę Miejską w Mszczonowie.

Pozatem zaaprobowano rozporządzenia porządkowe o zakazie używania aparatów zrzeczności.

Kurs gazowniczy dla lekarzy powiatowych.

Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża wobec pomyślnych bezpośrednich wyników, jakie dał kurs gazowniczy dla pp. lekarzy powiatowych i samorządowych w kwietniu r. b., pragnąłby urządzić następny takiż kurs na jesieni r. b. t. j. w czasie pomiędzy 1. XI. a 15. XII z analogicznym programem.

Różnica w programie polegałaby na tem, że stosownie do opinii pp. wykładowców i na życzenie samych słuchaczy I kursu Zarząd Główny P.C.K. proponuje nieco zwiększyć liczbę godzin, przeznaczonych na poszczególne przedmioty, bez powiększenia liczby samych przedmiotów, a to w sposób następujący:

odczyt wstępny	1 godz.
broń chemiczna	8 „
toksykologia	12 „
ratownictwo uszkodz. gaz. .	14 „
cel i organizacja dr. rat. . .	1 „
pokazy i ćwiczenia na chorym	6 „

razem 42 godz.

Każdy z lekarzy powiatowych i samorządowych, który zechce wziąć udział w kursie, otrzyma na czas trwania kursu urlop oraz że lekarz poniesie jedynie koszty przejazdu i utrzymania w Warszawie a Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża poniesie koszty wykładowców i zajęć praktycznych i koszty pomocy naukowych na kursie oraz dostarczy lokal, odpowiedni na wykłady.

Ruch służbowy.

Radca Wojewódzki p. Jerzy Kowalczewski, zostaje przeniesiony do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na stanowisko Radcy Ministerjalnego.

Zaznaczyć należy, że p. Kowalczewski za czas pracy w Warszawskim Urzędzie Wojewódzkim, wykazał bardzo wiele inicjatywy i pracy.

⇒ DZIAŁ GOSPODARCZY ⇐

Jak odkażać wodę w szkole i w domu.

Woda, z której korzysta ludność kraju, w bardzo częstych przypadkach pozostawia wiele do życzenia pod względem higienicznym. Jest

ona bowiem zazwyczaj ze studzien kopanych, zasilanych przez wody gruntowe, lub z wód wierzchnich, zanieczyszczonych z zewnątrz.

Picie wody zanieczyszczonej powoduje bardzo często zasłabnięcia na biegunkę, czerwonkę, dur brzuszny, cholereę miejscową i adriatycką, które to choroby są zakaźnymi, groźnymi dla życia dorosłych i dzieci.

Szkoły przeto powinny stosować w swych pomieszczeniach odkażanie wody, dostarczonej dzieciom do picia, ażeby je chronić od chorób przewodu pokarmowego, jak również także i dla popularyzacji wśród ludności tego ważnego środka zwalczania chorób zakaźnych. Ludność miejska, wyjeżdżająca na letniska, powinna też używać tylko wody odkażonej tak dla użytku wewnętrznego, jak i do mycia ciała, naczyń i produktów spożywczych.

Sposób odkażania wody, zalecany przez nas, jest tak prosty, że może być wykonywany przez każdego, kto przeczyta sposób zastosowania płynów odkażających, jest on przytem tak tani, że może być stosowany w każdej chacie, gdyż odkażanie 100 litrów (10 wiader) wody kosztuje około 15 gr. Daje przytem zupełną gwarancję jałowości wody, wcale nie zmieniając jej smaku.

Sposób ten jest aprobowany przez Minist. Oświecenia Publicznego dla odkażania wody w szkołach.

Środek odkażający.

Najpoważniejszym i najtańszym środkiem odkażającym jest chlor, wydzielający się w stanie czynnym z roztworu wapna chlorowanego „Calcarea hypochlorosa“ przy zetknięciu się z zanieczyszczeniami wody.

Metoda odkażania polega na tem, że do wody dodaje się w odpowiedniej ilości płynu, wydzielającego chlor i po upływie 1/2 godziny, w którym to czasie następuje zabicie bakterji chorobotwórczych, dodaje się drugiego płynu Antichloru (siarczanu sodowego) dla przywrócenia wodzie jej pierwotnych własności smakowych.

Sposób zastosowania płynów odkażających.

1. Wodę należy odkażać w naczyniach, przeznaczonych do jej przechowywania. Najlepiej odkażać i przechowywać wodę w naczyniach szklanych porcelanowych, kamionkowych lub metalowych emaljowanych. Można też stosować beczki lub faski najlepiej dębowe.

2. Naczynia te powinny być najpierw wymierzone litrami, ażeby znać ich pojemność, którą na powierzchni naczynia należy zaznaczyć. Naczynia powinny mieć dobrze dopasowane przykrycia i krany.

Dla wykonania odkażania wody, należy naczynia uprzednio wymierzone nalać świeżą wodą do znaku, określającego jej objętość. Należy odmierzyć z naczynia z napisem Chlor tyle ctm³ (podziałek) płynu odkażającego, ażeby na każde 10 litrów wody odkażonej przypadał 1 ctm³ (podziałka). Odmierzony płyn wlać do wody i dobrze wymieszać wioselkiem drewnianem, wyłącznie do tego celu przeznaczonem. Wodę z chlorem pozostawić w spokoju na 1/2 godziny (30 minut) lub dłużej.

3. Po upływie tego czasu, do wody odkażonej dodać takąż samą ilość ctm³ (podziałek) drugiego płynu z napisem Antichlor, tj. na każde 10 litrów wody 1 ctm³ i dobrze wymieszać temże wioselkiem.

Tak odkażona woda uzyskuje poprzedni smak i własności i bezpiecznie może być używana do picia i wszelkich celów domowych. Odkażona woda powinna być pobierana najlepiej przez kran; można używać też i czerpaka o długiej ręczce, aby nie zanieczyszczać wody ręką przy jej czarpaniu.

Z życia miejscowego.

Poświęcenie sztandaru.

W dniu 1 września br. odbyło się w miejscowym kościele parafjalnym uroczyste poświęcenie sztandaru Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej Męskiej.

Uroczystość ta zgromadziła liczne grono osób z pośród miejscowego społeczeństwa.

Rodzicami chrzestnymi tej tak podniosłej i ważnej dla Stowarzyszenia ceremonji byli p. p. K. Różyccy, p. p. Godlewscy oraz wiele innych osób.

Po odbytych nabożeństwie zebrani udali się do lokalu Stowarzyszenia mieszczącego się w sali Związku Ziemiaków, gdzie wygłoszono szereg przemówień.

Uroczystość miała charakter bardzo miły i stanowić będzie jeden z etapów dalszego rozwoju organizacji P. W., do którego Stowarzyszenie Młodzieży należy.

Z kraju.

Przystąpiono do produkcji nowego polskiego samochodu „W. M.“ Inicjatywa tej roboty wiąże się z nazwiskiem inż. Paszewskiego. Konstrukcja tego samochodu przystosowana jest do krajowych środków produkcji. Istotnie samochód „W. M.“ (projektu W. Mrajskiego) może być w całości fabrykowany w kraju. Obecnie przystępuje się do budowy serji podwozi. Zgłoszono szereg zamówień. Tak więc sprawa stworzenia małego samochodu polskiego przemysłu wkroczyła na tory realne.

Gdynia. Powierzchnia wodna portu wynosi 211 hektarów, zaś średnia głębokość 10 metrów. Intensywność wzrostu ruchu portowego w Gdyni najlepiej odmalują cyfry. W 1925 r. wpłynęło 85 statków o pojemności 74000 ton, a wypłynęło 72 o pojemności 71400 ton, zaś w 1928 r. wpłynęło 1108 statków pojemności 985000 ton, a wypłynęło 1093 pojemności 972902 ton. Obrót towarowy wykazuje wzrost imponujący. W roku 1925 przywóz wynosił 1576 wywóz 50730 ton. W roku 1928 przywóz wzrósł do 190950 ton, wywóz do 1765058 a całkowity obrót sięgnął 1960000 ton.

Kaplice i ołtarze na okrętach. Prawie już na wszystkich wielkich okrętach transatlantyckich znajdują się ołtarze, a nawet całe kaplice do użytku katolików.

Poznań. Odbył się w sali ratusza poznańskiego uroczystość udekorowania prezydenta m. Poznania p. Ratajskiego krzyżem komandorskim Białego Lwa, nadanym mu przez prezydenta republiki czechosłowackiej d-ra Masaryka, za działalność na polu zbliżenia polsko-czechosłowackiego.

Majer Bornstein kupiec z Włocławka, przybył do Łodzi, by porobić zakupy na sezon zimowy, starym zwyczajem wszedł do kawiarni przy ul. Piotrkowskiej. Do samotnego, siedzącego Bornsteina podszedł jakiś elegacko ubrany młodzieniec i po serdecznym przywitaniu się począł rozmowę o interesach, jako znajomy kupiec z Warszawy. Bornstein chcąc pozbyć się przygodnego znajomego, wyszedł z kawiarni. Gdy był już na ulicy zauważył z przerażeniem, że kieszeń w której miał 4000 dolarów, jest przecięta i brak portfela z gotówką.

Goście z Bułgarii. Przybyła do Warszawy wycieczka bułgarska, do której wchodzi przedstawiciele sejmu, rządu i instytucji państwowych, społecznych oraz prasy. M. in. przybyli poseł Wasiljew, reprezentant prezesa rady ministrów jen. Wazow, prezydent miasta Sofji, sekretarz generalny ministerjum przemysłu i handlu p. Schodorr, b. minister pełnomocny Tosow, p. Czekałow. Wycieczkę na dworcu Głównym witali przedstawiciele prezydium rady ministrów, ministerjum przemysłu i handlu. Poza tem na dworcu przybył chargé d'affaires bułgarski Karandzłow, z ramienia Tow. polsko-bułgarskiego poseł Dąbski dyrektor banku Pawlikiewicz oraz grono dziennikarzy z prezesem syndykatu dziennikarzy warszawskich p. Giełżyńskim na czele.

Ze świata.

Rekordowa szybkość samolotu.

Oficer-pilot angielski, Atcherley, osiągnął na samolocie angielskim nowej konstrukcji szybkość 500 kilometrów na godzinę.

W Palestynie między ludnością arabską a żydowską, nie są wydarzeniem przypadkiem. Mają one swą historję i są wynikiem z jednej strony tej polityki, którą uprawiała Wielka Brytania jako państwo mandatowe, a z drugiej — konfliktu naturalnego, powstałego pomiędzy stanowiskiem sjonizmu, dążącego do opanowania Palestyny a interesami ludności tubylczej, składającej się przeważnie z arabsów wyznania machometanowskiego w liczbie 640,000 i chrześcijańskiego 78,000, wobec 158,000 żydów.

Londyn. Napadnięte przez większe oddziały arabskie miasto Safed, zostało doszczętnie spalone. W walkach padło 22 żydów. Wojska angielskie przybyły z opóźnieniem. Poza tem w północnej Palestynie oraz w dolinie rzeki Jordan koncentrują się w dalszym ciągu masy arabsów. Oddziały wojsk angielskich strzegą wszystkich konsulatów w Jerozolimie i konsulatu polskiego.

Żubry w Szwecji. Szwecja posiada obecnie jak twierdzi korespondent londyńskiego «Timesa» największe na świecie stado żubrów.

Londyn. Kolonjalny urząd londyński w dzisiejszym doniesieniu o położeniu w Palestynie oświadcza, że na południe od Sefed toczą się jeszcze walki między powstańcami arabskimi a wojskiem angielskim, popieranym przez ludność żydowską. Eskadra lotników bojowych angielskich przeleciała nad północno-wschodnią częścią

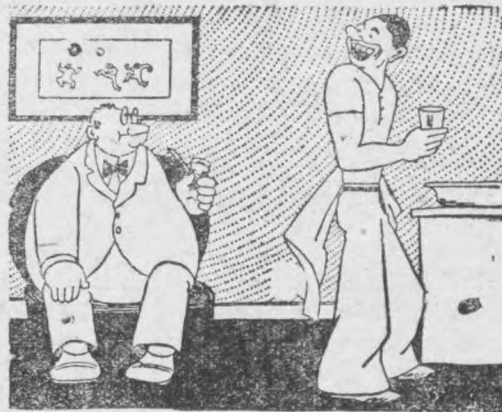
Palestyny, stwierdzając liczne zbrojne bandy arabsów przekraczające granice Syrii Transjordanji.

„Izwiestja“ piszą, że w Charkowie przy sprawdzeniu kart chlebowych, stwierdzono, iż na 450,000 korzystających z nich w kooperatywach, okazało się 25,000 osób, nie mających do nich prawa, jako byli obywatele ziemscy, urzędnicy, wojskowi i t. p. ludzie pozbawieni praw stanu, a zatem w państwie proletarjackim skazani na śmierć głodową.

Praga. Marszałek Petain, który przybył do Czechosłowacji na manewry, wygłosił w Koszycach z okazji uroczystości powitania go, przemówienie, w którym oświadczył m. in.: Francja wysłała mnie w tym celu, abym powiedział wam, że i w przyszłości w razie potrzeby Francja stać będzie przy waszym boku.

Chicago. Po raz czwarty z rzędu odbył się w tym roku w sierpniu, w Chicago Ravinia Parku, Dzień muzyki polskiej, urządzony staraniem Polskiego klubu artystycznego, przy wyprzedanych do ostatniego miejscach. W koncercie brali udział: skrzypek Witkomirski, pani Janina Burska, oraz Marceli Sawilski. Koncerty te cieszą się dużym powodzeniem i popularyzują sztukę polską wśród obcych.

◆ HUMOR I SATYRA ◆



„Ile dałbyś, żeby posiadać takie zęby?“
„Nie wiem. A ile ty dałeś?“
(„Berlingske Tidende“).

Sprytny mąż.

— Powiedz mi tylko, gdzie ty chowasz listy od przyjaciół, aby żona ich nie znalazła?
— Gdzie? Chowałam je w jej stoliku do szycia.

Wet za wet.

Małemu Stasiowi grozi babcia, że jeśli nie będzie grzeczny, sprzeda go „handlarzowi“ t. j. Żydowi skupującemu starzyznę (rzecz dzieje się w Małopolsce). Po chwili ktoś dzwoni. — Staś biegnie do drzwi, aby zobaczyć, kto przyszedł. Był to właśnie handełes. „Czy niema tu na sprzedaż starych rzeczy, ubrań, sukien, bucików? — pyta
„Nie — odpowiada Staś — jest tylko stara babcia“.

Moda.

— Czy moja nowa suknia nie wydaje ci się za krótką?
— Hm, ostatecznie możeby tak jeszcze uszło...
— Tak? To każę ją sobie jeszcze skrócić!

Wymagający.

— Panie stołowy, zamówiłem „boeuf a la mode“, a tymczasem to zupełnie nie jest a la mode!
— Dlaczego?
— Znalazłem w nim długi włos, a teraz są przecież modne krótkie.

@ DZIAŁ URZĘDOWY @

Poz. 139.

Przypomnienie.

Przypominam płatnikom specjalnej opłaty drogowej, że termin płacenia II raty r. b. tej opłaty upływa 16 września 1929 r.

Po tym terminie nastąpi przymusowa egzekucja wraz z odsetkami za zwłokę i kosztami egzekucyjnymi (5%).

Lipno, dnia 9 września 1929 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

Starosta:

(—) w z. Kawczyński.

Poz. 140.

Urząd Wojewódzki Warszawski

Oddział Weterynaryjny.

N. VII. 1—1.

Warszawa, dnia 10. IV. 1929 r.

Odpis.**Okólnik Nr. 23.**

Do

Panów Starostów Powiatowych i Prezydentów miast: Płocka, Włocławka i m. Żyrardowa Województwa Warszawskiego.

Dowody tożsamości koni.

Zarząd targowiska w Warszawie zawiadomił, że przyprowadzone na targ konie są zaopatrzone w dowody tożsamości jednak bez adnotacji, że nie zachodzą przeszkody sanitarne dla wprowadzenia koni w celu sprzedaży, wobec czego zarząd targowiska opierając się na treści § 5 rozporządzenia z dnia 22. III. 1928 r. (Dz. Ust. Nr. 42 poz. 408 z r. 1928) określającego ważność świadectw pochodzenia dla wszystkich zwierząt na dni 10, zmuszony jest uznawać dowody tożsamości wydane w r. ub. za nieważne, o ile brak na nich adnotacji Urzędu gminnego, zamiejscowość, z której koń pochodzi, jest wolna od chorób zaraźliwych i że niema przeszkód do wprowadzenia konia.

Urząd Wojewódzki wyjaśnia, że dowód tożsamości jest tylko dokumentem stwierdzającym przynależność konia do danego właściciela i zdatność konia pod względem wojskowym, nie nadaje jednak ten dowód prawa wprowadzania koni na jarmarki i na sprzedaż, gdyż pod tym względem mogą zachodzić chwilowe ograniczenia w zależności od stopnia szerzenia się w danej miejscowości zaraźliwych chorób zwierzęcych.

W celu uregulowania sprawy, związanej z obrotem handlowym i zapobieżenia stosowania ze strony różnych urzędów trudności przy sprzedaży przyprowadzanych na targowiska koni, Urząd Wojewódzki prosi o wydanie zarządzenia, aby przy wprowadzaniu koni na targi, jarmarki, i wogóle na sprzedaż czynione były każdorazowe adnotacje w dowodach tożsamości w rubryce „Wynik oględzin sanitarnych”, że miejscowość, z której koń pochodzi, jest wolna od zaraźliwych chorób zwierzęcych i że wprowadza się do miejscowości”

W rubryce tej mają być również czynione adnotacje o oględzinach, dokonywanych przez lekarzy wet., a to stosownie do wymagań § 25 rozporządzenie z dnia 23. III. 28 r. (Dz. Ust. Nr. 44 poz. 425 z r. 1928).

O wydanem zarządzeniu należy powiadomić ludność powiatu.

(—) St. Łopatto,
Wojewoda.

Starosta Powiatowy w Lipnie.

L. VIII. 6.

Lipno, dnia 9 września 1929 r.
Do

Magistratów i Urzędów gminnych powiatu Lipnowskiego.

Do wiadomości, ogłoszenia przez sołtysów wszystkim mieszkańcom gminy i ścisłego przestrzegania.

Za Starostę

Powiatowy Lekarz Weterynarii:

Dr. Ridel.

Poz. 141.

Związek Straży Pożarnych
Okręgu Lipnowskiego.

N. dz. 358.

Lipno, dnia 7 września 1929 r.

Okólnik.Do Zarządów i Sztabów O. S. P.
Okręgu Lipnowskiego.**W sprawie należytego prowadzenia księgowości.**

Przy lustracji zauważono, że nie wszystkie Straże należycie prowadzą księgowości, a co najważniejsze księgowość nie jest prowadzona jednako we wszystkich Strażach.

Aby ujednostajnić prowadzenie księgowości, zalecamy nabyć książkę Strażacką w Administracji „Przeglądu Pożarniczego”, (cały komplet 3 książki, 9 działów) 12 zł. z doliczeniem 15% na koszt przesyłki.

Zamawiać tą książkę można bezpośrednio w Administracji „Przeglądu Pożarniczego” Warszawa ul. Królewska Nr. 23 za gotówkę, przesyłając pieniądze na konto P. K. O. Nr 235, lub za zaliczeniem pocztowym, już to za pośrednictwem naszego Związku, przy jednoczesnym nadesłaniu należności za takową wraz z przesyłką 13 zł. 80 gr. do rąk Skarbnika D-ha Uzarowicza (Magistrat m. Lipna).

Czołem.

Prezes (—) K. Keller.

Sekretarz Czł. Zarządu: (—) R. Gumiński.

Poz. 142.

Związek Straży Pożarnych
Okręgu Lipnowskiego.

L. dz. 355.

Lipno, dnia 3 września 1929 r.

Okólnik.

Do Zarządów i Sztabów O. S. P.

Okręgu Lipnowskiego.

W sprawie ubezpieczenia Strażaków.

„Kasa Strażacka”, w której ubezpieczeni być mogą i powinni od następstw nieszczęśliwych wy-

padków wszyscy czynni członkowie straży pożarnych, istnieje przy Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych (Warszawa, ul. Kopernika nr. 36/40) i działa na podstawie regulaminu uchwalonego przez władze P. Z. U. W. Wytyczne tego Regulaminu w zakresie organizacji i działalności „Kasy Strażackiej” są następujące:

Terenem działalności „Kasy” jest teren działalności P. Z. U. W., a więc należeć do „Kasy” i korzystać z jej świadczeń mogą strażę z terenu całego Państwa z wyjątkiem województw Pomorskiego i Poznańskiego, o ile należą do Głównego Związku Straży Pożarnych i zgłoszą zbiorowo (wszystkich członków czynnych) swój udział do „Kasy” i wpłacą ustaloną na dany rok składkę od każdego strażaka.

Świadczenia „Kasy” obejmują: 1. zasiłki dzienne za czas trwania leczenia, spowodowanego wypadkiem nieszczęśliwym, 2. odprawę inwalidzką dla strażaka w razie stwierdzonej całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy, 3. odprawę wdowią dla żony strażaka i dzieci do lat 16-tu, jeśli nieszczęśliwy wypadek spowoduje śmierć strażaka. Świadczenia te skuteczne są jednak tylko wówczas, jeśli choroba, inwalidność czy śmierć strażaka są w bezpośrednim związku nieszczęśliwym wypadkiem przy spełnianiu czynności służbowych.

Przez czynności służbowe strażaka rozumieć należy: 1. wyjazdy do pożarów, gaszenie pożarów, ratunek mienia i ludzi podczas pożaru, powrót z pożaru, wyjazdy na fałszywy alarm i t. p., 2. wszelkie ćwiczenia strażackie, rewje, inspekcje, próby narzędzi i t. p. dokonywane z nakazu dowództwa, 3. prace wewnątrz straży, związane z utrzymaniem jej porządku i gotowości, 4. z nakazu dowództwa dokonywane oględziny kominów, pieców, sygnalizacji, kranów, studni i t. p., 5. dyżury w gmachach publicznych oraz asysty publiczne z nakazu dowództwa, 6. wszelkie czynności ratownicze w razie klęsk żywiołowych (trzęsienia ziemi, powodzi, runięcie budynków i t. p.), o ile straż występuje z rozkazu dowództwa. Wyłączone są wypadki nieszczęśliwe w czasie pełnienia przez straż czynności wojskowych i policyjnych.

Nabywa prawo do świadczeń „Kasy” każdy strażak, którego władze straży (należącej do Głównego Związku Straży) zgłoszą na początku każdego roku do „Kasy” wespół z pozostałymi członkami Straży i za każdego wpłacą ustaloną składkę roczną.

Traci prawo do świadczeń „Kasy” strażak, który 1. rozmyślnie spowodował wypadek, 2. pełnił służbę podczas wypadku w stanie nietrzeźwym i 3. uchylił się od zarządzeń opieki lekarskiej. Nadto „Kasa” jako instytucja publiczna, nie przyznaje odszkodowania za wypadek śmierci lub utratę zdolności do pracy, gdy osoba w danym wypadku podlega przepisom prawa o społecznym ubezpieczeniu od nieszczęśliwych wypadków.

Zarząd Straży, należącej do „Kasy”, pełni rolę jej miejscowego przedstawiciela i obowiązany jest, 1. o każdym nieszczęśliwym wypadku zawiadomić „Kasę” niezwłocznie, a nie później niż upływem tygodnia, 2. zawiadomić „Kasę” niezwłocznie o wszystkich zmianach w składzie członków czynnych Straży, 3. dostarczyć wiadomości o poszkodowanym i wymaganych przez władze „Kasy”

świadczeń, 4. przyznane świadczenia wręczyć za pokwitowaniem komu należy, 5. zapewnić do-
rzną pomoc lekarską poszkodowanemu.

Zasiłek dzienny dla strażaka za każdy dzień leczenia 7 złotych.

Jednorazowy zasiłek dla strażaka w razie utraty całkowitej zdolności do pracy — 7000 zł. (siedem tysięcy)

Jednorazowa odprawa dla wdowy po strażaku, któryby poniósł śmierć podczas pełnienia swych obowiązków służbowych — zł 5000 (pięć tysięcy) i dla każdego dziecka do lat 16-tu zł 500.

Roczna składka do „Kasy Strażackiej” od jednego członka straży wynosi tylko 50 groszy rocznie.

Zgłoszenia do „Kasy Strażackiej” winien Zarząd każdej straży pożarnej nadsyłać w pierwszych tygodniach roku pod adresem: „Kasa Strażacka”, Warszawa, ul. Kopernika nr. 36/40, załączając do zgłoszenia listę imienną — wszystkich członków czynnych i wpłacając jednocześnie przypadającą składkę członkowską na konto „Kasy Strażackiej” w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej nr. 50 531.

Niedbalstwo władz Straży, nieubezpieczających członków organizacji w „Kasie Strażackiej” jest niejako podwójne. Z jednej strony naraża członków Straży na wszelkie skutki braku pomocy finansowej w razie wypadku, z drugiej zaś strony przynosi krzywdę ogółowi strażactwa, gdyż wszelka akcja w tym zakresie oparta na szerokich masach byłaby znacznie wydatniejsza.

Wzywamy władze każdej Straży, aby czempredziej dopełniły tego podstawowego obowiązku, jakim jest ubezpieczenie Strażaków.

Czołem.

Prezes: (—) Kazimierz Keller.

Sekretarz Członek Zarządu: (—) R. Gumiński.

Poz. 143.

Związek Straży Pożarnych
Okręgu Lipnowskiego.

L. dz. 359.

Lipno, dnia 7 września 1929 r

Okólnik.

W sprawie wniosków o odznaczenie.

Dochodzą do nas skargi poszczególnych D-hów, że Zarządy niektórych Straży nie występują z wnioskami o odznaczenia szczególne, a także i z powodu wysługi lat jak to: medale X-lecia, oraz żetony i inne odznaczenia, chociaż takowe niektórym D-hom przysługują.

Biorąc pod uwagę, że skutkiem nie przedstawienia do odznaczenia, poszczególne osoby zniechęcają się do pracy, zalecamy aby wszystkie Zarządy i Sztaby sprawdziły personalja wszystkich D-hów i wystąpiły z wnioskami o przyznanie odznaczeń dla tych, którzy na nie zasłużyli.

Zarządy przy wnioskach o odznaczenia winny zastosować się do „Regulaminu znaku i odznaczeń” wydrukowanego w Kalendarzu Strażactwa Polskiego za rok 1927 str. 63. Straże, które nie posiadają tego kalendarza, winny go sobie sprowadzić z Red. Przeglądu Pożarniczego.

Czołem.

Prezes: (—) K. Keller.

Sekretarz Cz. Zarządu: (—) R. Gumiński.

